KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Stycznia. — Rok 1840. Środa. № 7. Jutro, Ś. Marcjanna. Wsch: sł: g. 8, m. 3; zach: g. 3, m. 57.

Mróz wczorajszy znowu Wisłę okrył lodem, tak iż przewóz ustał; lecz urządzono przejście dla pieszych między Warszawą a Pragą, i od godziny 5tej wieczornej już zaczęto udawać się tą drogą. — Stroskani Rodzice po zgonie Córki ś. p. Anny *Hilkner*, zmarłej wczoraj w 18 roku życia; zapraszaią krewnych, przyiaciół i znaiomych na exportacją ciała Jej poiutrze o godz: w pół do 3ej po południu, z kaplicy Szpitalu Ewang:, na smętarz tegoż wyznania. — JW. Jenerał *Storożenko* wrócił do Warszawy. — Wczoraj złożono w Redak: Kurjera dla Sali Ochrony zł. 6 gr. 20, uzbierane onegdaj przy grze w *Młotek i Dzwonek;* a dla Instytutu mor: zan: dzieci zł. 5, od Petronelli młodszej za piiaństwo i zaniedbywanie swoich obowiązków. — W składzie muzyki *Senewalda*, na rozpoczębie karnawału, wyszły następuiące tańce: Mazur na pjanof:, skomponowany przez Stef: *Łodwigowskiego*, grywany w Teatrze Rozmaitości i w obu Ressursach; cena zł. 1. *Byle z nią* Mazur, skompenowany na pjanof:, przez A. *Kotulińskiego;* c. zł. 1. Mazur z tematów Baletu *Stach i Zośka*, muzyka J. *Stefaniego*, ułożony na pjanof:, przez J. *Nowakowskiego;* c. zł. 1. Wielki Mazur z Baletu *Stach i Zośka*, muzyka J. *Stefaniego*, ułożony na pjanof:, przez J. *Nowakowskiego;* c. zł. 1. Polonez na pjanof:, ułożony z tematów opery *Lunatyczka*, *Belliniego*, przez J. *Nowakowskiego;* c. zł. 1 gr. 15, i t. p. — Nowo urządzona Sala Pana *Ohma* w ogrodzie zwanym *Unrua* za Wolskiemi rogatkami, iak w każde dnie niedzielne i świąteczne, tak też onegdaj była napełniona Publicznością. Ogromny paiąk, 2 żyrandole i wiele świeczników ściennych rozlewaią w niej całe morze światła, aby tem żywiej ukazać wdzięki Dam, których żadna mgła nie ciemni, gdyż dodatkowo musiemy nadmienić, iż palenie tytuniu w sali główney iest wzbronionem. Urządzenie lokalu świeże i gustowne. Wzniesiona galerja służy dla orkiestry wykonywaiącej zwykle najulubieńsze dzieła muzyczne. Sala główna może zmieścić 500 osób, prócz tej znajduie się obok kilka buduarow. — W przyszłą Sobotę w *Resursie Kupieckiej* w pałacu Mniszkowskich, będzie wieczór tańcuiący. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Popasie* JP. *Panczykowski*, po *Pannie Pułkowniku Huzarów* JPanna *Estella Możdżyńska*, po *Niewiem* Wszyscy, a oddzielnie JP. *Żółkowski*, zaś JP. *Jasiński* po każdem z 3ch dzieł przedstawionych — Kurs wczorajszy: Imperjały ross: zł. od 34 gr. 6 do 34 gr. 10. Dukaty hol: zł. od 19 gr. 16 do 19 gr. 17. Listy zastaw: zł. od 96 gr. 15 do 97 gr. 20. Listy zast: nowe zł. od 95 gr. 20 do 96.

W ciągu ubiegłego roku 1839, wywieziono z *Gdańska* w różne strony świata: 66,044 łasztów rozmaitego ziarna (samej pszenicy 39,910 łasztów, w znacznej części polskiej). Pozostało zaś na składzie 13,869 łaszt:. Oprócz tego wywieziono 45,251 beczek mąki, i 8,719 cetnarów sucharów.

Anglja.— Dochód poczty angielskiej w roku 1722, wynosił 8,072,160 zł., a w r. 1836 dochód ten powiększył się do 98,474,540 zł. Roku 1783 skonsumowano w Anglji 3,087,616 funtów herbaty, a w r. 1838 skonsumowano 29,105,963 funtów. — Ponieważ 1300 osób ma prawo znajdować się na zaślubinach Królowej, przeto Monarchini zaproponowała Arcy-Biskupowi *Kanterbury* i Biskupowi *Londynu*, aby zaślubiny odbyły się w Kościele Śgo Jerzego. Tymczasem iednak czynią przygotowania w Kaplicy *S. James* (S. Żems), gdzie ledwo 500 osób może znaleść miejsce. Nowożeńcowi przesłanym będzie Order *Podwiązki*. Zaślubiny maią nastąpić około 10 b. m. Królowa wynurzyła życzenie, aby iej Małżonek zajmował pierwszy stopień między Xiążętami Królewskiego domu; Xiążę *Cambrid-*

ge (Kembrycz), okazał się przychylnym temu żądaniu, lecz Xiąże *Sussex* stawia trudności; na przypadek odmownej odpowiedzi, Królowa zamyśla mianować swoiego małżonka Arcy-Xciem.

Francja. — Margrabia *Chauel* (Szanel) stawił się istotnie przed sędzią. — Dzienniki przyznaią, że wiadomość o zwycięztwie pod *domem obronnym* w *Algierskiem* była fałszywą. — Izbie deputowanych niezawodnie przedstawiony będzie wniosek względem zniżenia renty. — P. *Dupin* (Djupę), udał się do swoiego chorego ojca do *Newer.* — Rząd miał otrzymać niepomyślne wiadomości z *Afryki.* — Świadek naoczny tak opisuie bitwę pod *Blidą*: Oddział 3000 wojska spotkał znaczny korpus Arabów. Nieprzyiaciel miał na tym punkcie około 6000 iazdy i 2000 piechoty. Arabowie ufaiąc swoiej przemocy, rzucili się na Francuzów. Z obu stron walczono z rzadką zaciętością. Napastnicy złupili furgon, lecz mocny ogień kartaczowy zmusił ich do zaniechania zdobyczy. Arabowie usiłowali kilkakroć wtargnąć do miasta *Blidy*, lecz z strzelnic witano ich gradem kul, nakoniec zmuszono ich do ucieczki z znaczną stratą. Francuzi maią 500 ranionych, ani iednego zabitego. W zapale bitwy *Arab* okazał tyle śmiałości, iż nie zważaiąc na ogień Francuzów, wpadł między żołnierzy i odebrał im zostawiony bęben. Arab krzyczał przytem czystą francuzczyzną. Między piechotą Emira widziano około 200 mundurów francuzkich. Częste utarczki zdarzaią się pod domem obronnym. — Z *Rzymu* donoszą, iż Xżę *Bordeaux* (Bordo) zabawi tamże do 6 b. m., a potem wyiedzie do *Neapolu.*

Hiszpanja. — Karliści pod dowództwem *Llangostera*, odnieśli powtórnie zwycięztwo pod *Alkorozą*; Jenerał *Odonel* został raniony. — Klasztory Mnichów i Zakonnic maią być przywrócone w prowincjach biskajskich. — Don *Perez Dawila* przyiaciel Hrabiego *Espagne* (Espań) został zamordowany na rozkaz junty. — *Kabrera* objął dowództwo nad całem wojskiem karlistowskiem.

Niemcy. — W pierwszych dniach b. m. spodziewano się w *Mnichowie* zagaienia Stanów bawarskich. W tejże stolicy odlano ieszcze ieden z 12tu posągów spiżowych, przedstawiaiących Xiążąt z domu bawarskiego. Posągi te należą do arcy-dzieł kunsztu. — Xżę Paweł *Esterhazy* zatrzymuie urząd Posła austrjac: przy dworze angielskim. — W *Wiedniu* rozchodzi się pogłoska, że *Austrja* co do sprawy *tureckiej*, połączy się z temi mocarstwami, które w tejże sprawie nie utrzymuią systematu *Francji.*

Turcja. — Zabiegi Wice-Króla *Egiptu* względem przekupienia Baszów tureckich, okazuią się wcale bezskutecznemi. Sułtan iest pewnym wierności swoich poddanych, dla tego też nie nalega tyle o rychłe załatwienie sprawy wschodniej. — Posłowie szwedzki, duński i holenderski wszczęli układy względem zawarcia traktatu handlowego z Turcją. — Sławny Malarz francuzki *Goudin* (Gudę), bawiący teraz w *Stambule*, udał się bez firmanu do meczetu *Zofji*, dla odrysowania wnętrza, i ledwo nie stał się ofiarą swoiej nieprzezorności. Kilku fanatyków napadło na cudzoziemca, który tylko ucieczką zdołał ratować się przed ich gniewem.

Włochy. — Na tajnym Konsystorzu odbytym 23go z. m., Ojciec Sty mianował Kardynałem Xiędza *La Tour d'Auvergne* (Latur d'Owerń) Biskupa z *Arras*, oraz mianował kilku Prałatów Biskupami w *Mexykańskiem* i *Brazylji.*

Rozmaitości. — Pewien Autor tak podzielił rozmaite gatunki śmiechu: 1) Śmiech wdzięczny czyli uśmiech; 2) śmiech poważny czyli protektorski; 3) śmiech pusty czyli głupi; 4) śmiech zadowolenia i próżności; 5) śmiech wymuszony i pogardliwy; 6) śmiech grzeczności; 7) śmiech szczery okazuiący radość na całej twarzy; 8) śmiech obłudny; 9) śmiech złośliwy; 10) śmiech nienaturalny, wymuszony przez łachotanie i t. d.; 11) śmiech zemsty; 12) śmiech niepohamowany, od którego nie można wstrzymać się wszelkiemi siłami. — *Żarłok.* Szwajcar Xięcia *Brissac* (Brysak) został zapytany, ile iego żołądek może zmieścić? Całego barana. „A ile gęsi?” 6. „A indyków?“ 8. „Kaczek?“ 12.

„Kurcząt?“ 15. „Gołębi?“ 30. „A skowronków?“ Bez liku, iadam bez przestanku. — Kapitan *Marryat* opowiada, że obywatela w mieście amerykańskiem nie można było skłonić do zapisania się w towarzystwo wstrzemięźliwości, musiano go *spoić*, a po piianemu podpisał swe nazwisko. — Oberżysta w *Hannowerze* ogłosił, że na dochód towarzystwa wstrzemięźliwości przedaie napoie za pół ceny. — Artyści dramatyczni w Ameryce północnej, maią się mieć bardzo dobrze; nie potrzebuią więcej nad 52 razy do roku wystąpić. Nowych dzieł potrzebuią tylko uczyć się 4ch (co kwartał iedna rola, to iest całe natężenie) — Kapelmistrz *Humel* na kilka tygodni przed swoią śmiercią, odpowiedział przyiacielowi na zapytanie iak mu się powodzi? „Sądzę, że wkrótce cały świat będzie wolny od tego pytania.“ Podobnież odpowiedział *Weber*, podczas swoiego ostatniego pobytu w *Berlinie*: „Śpieszę do *Londynu*, aby tam zarobić ieszcze wiele pieniędzy dla moiej rodziny, a potem umrzeć.“ — Krokodyle chcąc łowić muchy, rozciągaią się z szeroko rozwartą paszczą, z zamrużonemi oczami, aby swoim zapachem piżmowym zwabić owady. Muchy przylatnią w zdradną zasadzkę. Potwór nagle zamyka szczęki i połyka zdobycz pod wodą. Namiętności człowieka, także są krokodylami, i one przywabiaią do zguby; w przepaść, która pochłania uwiedzionych; a ich woń również iest odurzaiącą, iak dla much piżmowa krokodyla. — Żebrak z żoną i dziećmi krzyczeli że okropny głód cierpią; Bogacz daiąc im iałmużnę, rzekł „Szczęśliwsi iesteście odemnie, bo ia wcale nie mam apetytu.“ — Król *Ludwik 15ty* niechciał zażyć lekarstwa; Lekarz rzekł że ia rozkazuię! iak to ty mnie? Tak iest ia dziś rozkazuię, abyś nam Królu długo mógł rozkazywać. — Na koncercie śpiewało 2 kobiet, iedna biało, druga czarno ubrana; nieznaiomy odezwał się do siedzącego obok. „Nie prawdaż, że biała śpiewa nie do wytrzymania!“ I mnie się tak nieraz zdaie, ale cóż robić, iest to moia Siostra... „Ale ta czarna bardzo fałszuie w śpiewaniu.“ Ja to iej nieraz mówię, iest to moia Żona. — „Cóżem ia ci zrobiła?“ krzyczała do męża obita za lenistwo żona. Właśnie też biię, że nic nie zrobiłaś. — Jeden z Filozofów zeszłego wieku powiedział, że „Jeszcze by to nic naygorzej było na świecie, gdyby tylko sami głupcy błądzili.“ — Xiążę *de Liń* (Ligne) znayd wał się w nudnem towarzystwie; zagadnął go sąsiad: „nudzisz się M. Xżę“, wcale nie, mnie nudzą.

SZARADA.

Do ***

Daruj mi luba że z Twego Imienia,
Przedmiot Szarady wziąłem; błagam przebaczenia.

Łaskawe *pierwsze*, a *drugie* wskazuie,
Złączone z sobą *drugie* i *trzecie*
Często się w ręku gracza znajduie
Lub iest naywiększą ozdobą w kobiecie,
Albo nakoniec w bluszczowej koronie
Mieści się ieszcze w sławionych siostr gronie.
Wszystko Imie dziewicy która między Wami
Odznacza się talentem, dobrocią, wdziękami.

(Zeszła Szarada *Uwiadomienie*.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Marszewski Andrz: Dzie: z Bukowa; Klimkiewicz Ant: Dzie: z Goślic; Komirowski Lud: Dzie: z Budziszyna; Suski Kazi: Dzie: z Machnałki.

DONIESIENIA.

Do Handlu przy ulicy Kra:-Przedmieście Nro 443/9, wprost Kościoła OO. Bernardynów, nadszedł transport rozmaitych TOWARÓW Galanteryjnych, przytem Wyroby haftowane, Peleryny, Kołnierze tiulowe i linowe, Woreczki damskie, oraz Czapki męzkie ciepłe, podług naynowszych fasonów robione; rzeczone Towary sprzedawać się będą po jak nayumiarkowańszej cenie. E. *Hudskon*.



PANNY usposobione do szycia Kapeluszy słomianych, mogą być przyięte pod korzystnemi warunkami w Fabryce Kapeluszy słomianych G. Loth.

Potrzebny iest GUWERNER któryby posiadał ięzyki różne, do znakomitego domu, dla konwersacji 15sto-letniego Syna. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Wileńskiego Nr 570.

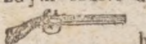
Na skutek Uchwały Rady familijnej i upoważnienia tejże, Komisarz Policji Administracyjnej Cyrkułu 7 i 8, zawiadamia Publiczność, iż w dniu 28 Grudnia 1839 r. (9 Stycznia 1840 r.) o godzinie 10tej z rana, drogą publicznej Licytacji sprzedane będą wszelkie Sprzęty i Naczynia Kołodziejskie, do pozostałości po

niegdy Bartłomieiu Zagadłowskim należące, a to przy ulicy Elektoralnej pod Nr 747, za gotowe natychmiast płacić się miane pieniądze.— Podpułkownik *Stępkowski* Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8.



Dla nagłego wyiazdu, iest do sprzedania KARETA poczwórna, do podróży bardzo wygodna, z wszelkiemi rekwizytami do niej należącemi, za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Wileńskim Nr 570.

Dwa POKOIE na dole, są do naięcia każdego czasu pod Nrem 615 przy ulicy Danielewiczowskiej; Wozownia oddzielnie może być wynaięta każdego czasu. Pod tymże Numerem Piwnice duże na Składy, w każdym czasie do naięcia.



Jadąc z Warszawy do Błonia, w dniu 5 b. m. między godziną 10 a 11tą przed południem, zgubioną została między Wsią Odolany i Ożarow, FUZJA dubeltówka z pistonami z fabryki Rauszera i tegoż fabrykanta nazwiskiem z złotemi literami na linji, na kolbie rzeźba wyobrażała łeb Dzika z białemi kłami, takowa była w pokrowcu skurzanym iasno brązowym i na klapie pokrowca napisane Stoltzmann. Kto takową znalazł lub by wiedział gdzie się znajdzie, niech raczy donieść do handlu Żelaznego pod Nr 453 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, za co otrzyma nagrody Dukatów 2.



2 DOMY, ieden murowany, a 2gi drewniany pod iednym Nrem 2955 przy ulicy Solec w Warszawie stoiące, wraz z obszernym Placem, są z wolnej ręki do sprzedania. O cenie i warunkach dowiedzieć się można u Właściciela pod tymże Nrem mieszkaiącego.

W bramie Pałacu Biskupów Krakowskich przy ulicy Miodowej pod Nr 496, wsiadaiąc do Poiazdu, w Nowy Rok, zginął sredniej wielkości MOTYL złoty emaljowy; uczciwy znalazca raczy oddać za nagrodą pod Nr 496, na 1sze piątro, do W. Piotrowskiego.



Dwa DOMY, przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 431 i 427, pierwszy przez publiczną licytacją w dniu 24 b. m. i r. w Trybunale w Wydziale 1m o godzi: 4 z południa przedanym zostanie; 2gi zaś z wolnej ręki każdego czasu: o warunkach dowiedzieć się można u Właściciela domu Nr 427.

Kommissarz Policji Administracyjnej Cyrkułów I. i XI. M. Warszawy, zawiadamia Publiczność, iż na skutek uchwały Rady Familijnej z dnia 5/17 Grudnia 1839 r., sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją rozmaite EFFEKTY po ś. p. Franciszku Xawerym Schüslerze, iako to: Meble, Garderoba, Bielizna i rozmaite Sprzęty, więcej daiącemu za gotowe pieniądze, natychmiast płacić się maiące, a to w domu Nro 634 przy ulicy Trębackiej, Rydzyna zwanym, dnia 29 Grudnia 1839 (10 Stycznia 1840) r. o godz: 9tej z rana. W Warszawie dnia 26 Grudnia 1839 (7 Stycznia 1840) roku. *Pawłowicz.*



PŁASZCZ sukienny, z futrem (Szopami) podszyty, nowy, wcale nieużywany, iest do sprzedania za mierną cenę. Wiadomość pod Nr 575 przy ulicy Długiej, na 2m piątrze.

Do Numerów Kuponów uronionych w Kurjerze Nr 5 ogłoszonych, dodać należy Nr 203,194 Lit: C.

KSIĄŻKĘ Legitymacyjną należącą do Praxedy Pawińskiej, można odebrać w Drukarni Kurjera.



D. 5 b. m. zginął WYZEŁEK, 3 miesiące maiący, kasztanowaty, pod brzuchem tarantowaty, wszystkie 4 łapki tarantowate, na szyi białą sierść w kształcie obróżki, na łbie gwiazdkę tarantowatą. Kto go odprowadzi do pałacu Prymasowskiego, do Serwatowskiego Kamerdynera, odbierze przyzwoitą nagrodę; w przeciwnym razie, nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie, gdyż wszelkie środki tak w Warszawie iako i na prowincji, dla wyśledzenia takowego przedsięwzięte zostały.



D. 4go b. m. zginął WYŻEŁ rasy kurlandzkiej, duży, biały, z odmianami kasztanowatemi na grzbiecie i przy ogonie; ogon kosmaty, uszy kasztanowate zawiesiste, na nosie ma plamy białe. Ktoby raczył donieść o nim pod Nr 2685 przy ulicy Bednarskiej, do Gospodarza lub Stróża domu, otrzyma nagrody zł. 20.

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe 12.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś 22 raz *Uczony*. 43 raz *Zachód słońca*.—Jutro stosownie do mrozu.

Dziś w domu Lilpopa pod Nr 600, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłómackie, KWINTET *Kuczki* grać będzie najnowsze wyiątki z Oper.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, Panny *Gerner* grać i śpiewać będą.

DZIŚ od godz: 6 wieczorem, w Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 586 Lit: B. w domu Szambe: Nowakowskiego, obok Hotelu Polskiego, da się słyszeć Skrzypek *Fiszer*.

Dziś w Kaffehauzie pod Nr 493, w domu narożnym przy ulicy Kapitulnej i Podwal, grać i śpiewać będzie Familja *Gerner*; a zaś przy dobrym Pączu i Herbacie, dostać będzie można Pączków.

DZIŚ w Kaffe-hauzie wprost b. Konserwatorjum na Krakowskiem Przedmieściu, KWARTET *Waghaltera* grać będzie wyiątki z najnowszych Oper.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, ŚNIADANIE: Buljon i Polewka z piwa, Mostek cielęcy faszero:, Polędwica szpiko:, Schab z buraczka:, Kaczka i Jarząbki z roż:, Kapłon a la pul, Rozbratle z kartoflami.